

HALINA PARAFIANOWICZ

<https://orcid.org/0000-0002-5642-7607>

*Uniwersytet w Białymstoku*

## **Ellen Axson Wilson (1860–1914): artystka, która „uczyniła” męża prezydentem USA**

### **Streszczenie**

Żony prezydentów USA, traktowane jako nieodłączny element narodowej historii, cieszyły się zwykle dużą sympatią rodaków. W zależności od epoki, oczekiwania Amerykanów, a w niemałym stopniu i od możliwości czy predyspozycji kolejnych mieszkanki Białego Domu, nadawały one tej nieformalnej instytucji *first lady* swój niepowtarzalny, indywidualny charakter. W zróżnicowanym panteonie prezydentowych ciekawą i trochę niedocenioną postacią była pierwsza żona Woodrowa Wilsona – Ellen Axson Wilson, przez 29 lat towarzysząca życiu, wydatnie wspierająca go na wszystkich etapach kariery, zarówno w pracy akademickiej, jak i potem w działalności politycznej. Była oddaną i zaufaną pomocnicą, doradczynią i partnerką wspomagającą jego karierę polityczną, najpierw jako gubernatora New Jersey (1911–1913), a potem od 4 marca 1913 r. prezydenta Stanów Zjednoczonych. Ellen Axson Wilson obowiązki *first lady* pełniła jedynie przez 17 miesięcy, bowiem zmarła przedwcześnie 6 sierpnia 1914 r. Była w jakimś stopniu reprezentantką rodzącej się „nowej kobiety”, która starała się łączyć sferę życia prywatnego i tradycyjną kobiecość (była szczęśliwą żoną i matką) z aktywnością publiczną i pasją malarską. Jej największym osiągnięciem w okresie spędzonym w Białym Domu były prace społeczne i reformatorskie, które podjęła w celu polepszenia warunków życia mieszkańców ubogich dzielnic w stolicy i ustawodawstwa w tym zakresie.

**Słowa kluczowe:** Ellen Axson Wilson, Woodrow Wilson, prezydentura USA, first lady, Biały Dom, sufrażystki, malarstwo, Princeton, reformy społeczne

### **ELLEN AXSON WILSON (1860–1915): THE ARTIST WHO “MADE” HER HUSBAND PRESIDENT OF THE USA**

#### **Abstract**

Treated as an integral part of national history, the wives of US presidents usually enjoyed a great deal of affection from their countrymen. Depending on the era, the expectations of the American people and, to a not inconsiderable extent, the abilities or predispositions of the successive occupants of the White House, they gave this informal institution of the first lady their unique, individual character. In the diverse pantheon of female presidents, an interesting figure and somewhat underrated was Woodrow Wilson's first wife Ellen Axson Wilson, a lifelong companion for 29 years, prominently supporting him at all stages of his career, both in his academic work and later in his political activities. She was a devoted and trusted aide, advisor and supportive partner in his political career, first as Governor of New Jersey (1911–1913) and then, from 4 March 1913, as President of the United States. Ellen Axson Wilson only served as First Lady for 17 months, as she died prematurely on 6 August 1914. She was to some extent a representative of the emerging 'new woman', who tried to combine her private life and traditional femininity (she was a happy wife and mother) with public activity and a passion for painting. Her greatest achievement during her years in the White House was the social and reform work she undertook to improve the living conditions of poor neighborhoods in the capital and legislation in this area.

**Keywords:** Ellen Axson Wilson, Woodrow Wilson, U.S. presidency, first lady, White House, suffragists, paintings, Princeton, social reforms

Ellen Louise Axson urodziła się 15 maja 1860 w Savannah (Georgia) w rodzinie prezbiteriańskiego pastora. Była najstarszym dzieckiem z czwórki rodzeństwa, inteligentnym i uzdolnionym artystycznie. Rok po jej urodzeniu – w związku z secesją Georgii z unii i wojną secesyjną – ojciec opuścił na dłuższy czas rodzinę, by pełnić obowiązki kapelana w pułku piechoty Georgii w armii konfederackiej<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Shelley Sallee, "Ellen (Louise) Axson Wilson (1860–1914). First Lady: 1913–1914", w: L.L. Gould (ed.), *American First Ladies. Their Lives and Their Legacy*, (New York–London: Taylor & Francis Ltd., 1996), 341.

Po wojnie secesyjnej w 1866 r. rodzina w komplecie przeniosła się do Rome, niewielkiej miejscowości w Georgii, którą w przyszłości Ellen, często zmieniająca miejsca zamieszkania, uznała za swój dom i gniazdo rodzinne. Ojciec pełnił tam posługę jako pastor w miejscowym kościele prezbiteriańskim. W kolejnych latach rodzina powiększyła się o brata Stocktona (w 1867 r.), a prawie 10 lat potem o Edwarda (w 1876 r.). Początki edukacji Ellen zdobywała w domu pod czułą opieką matki, która zaszczepiła i rozwinęła w niej zainteresowania literaturą i sztuką. Dziewczynka w wieku 11 lat podjęła naukę w żeńskim college'u (Female College) w Rome, założonym przez Elizabeth Caldwell<sup>2</sup>. Szkoła dawała podstawy nie tylko algebry, filozofii i logiki, ale i angielskiej literatury, także języka francuskiego i niemieckiego, jak to zapamiętała zdolna i sumienna uczennica. Dziewczęta uczono tam krytycznej analizy, samodzielności i niezależności intelektualnej. Ellen – podobnie jak jej koleżanki – ponoć twierdziła, że pozostanie niezamężna, by – w związku ze swoimi zainteresowaniami – osiągnąć sukces w karierze artystycznej oraz niezależność finansową. Wydawało się jej wówczas, że nie dałoby się spełnić obu marzeń, a więc przeżyć wielką miłość i realizować się w karierze zawodowej<sup>3</sup>. Młodzieńcze deklaracje, jak się okazało, uległy niebawem poważnej korekcie, bowiem życie pisało dla niej inne scenariusze.

Życie rodzinne Axsonów i samej Ellen poważnie zakłóciła nagle tragedia. Jej ukochana matka Margaret Jane Hoyt Axson zmarła 4 listopada 1881 r., niedługo po urodzeniu czwartego dziecka, córki Margaret (Madge). Był to szczególnie traumatyczny okres dla 21-letniej Ellen, która w inteligentnej, wykształconej i kochającej matce miała silne oparcie. Zawsze mogła liczyć na jej porady, zrozumienie i poparcie jej zainteresowań i fascynacji, a jako najstarsza córka – po jej śmierci – poczuwała się do odpowiedzialności za młodsze rodzeństwo, a także za ojca, Edwarda, borykającego się z problemami emocjonalnymi i zdrowotnymi<sup>4</sup>.

Przyszłego męża Woodrowa Wilsona, młodego prawnika z Atlanty i syna prezbiteriańskiego pastora z Wilmington, Ellen Axson poznała

<sup>2</sup> Phyllis Lee Levin, *Edith and Woodrow. The Wilson White House*, (New York: Scribner, 2001), 19.

<sup>3</sup> Sina Dubovoy, *Ellen A. Wilson. The Woman Who Made a President*, (New York: Nova Science Publisher, 2011), 15–18; Shelley Sallee, "Ellen (Louise) Axson Wilson", 342–343.

<sup>4</sup> Kristie Miller, *Ellen and Edith. Woodrow Wilson's First Ladies*, (Lawrence: University Press of Kansas, 2010), 5, 13; Shelley Sallee, "Ellen (Louise) Axson Wilson", 341.

w kwietniu 1883 r., w czasie jego wizyty w Rome. Pierwszy raz spotkali się podczas nabożeństwa w kościele. Nawiązaną znajomość podtrzymywali, pisząc do siebie listy, w których wymieniali się informacjami o swoich zainteresowaniach i przeczytanych lekturach. W kolejnych miesiącach prowadzili coraz bardziej ożywioną korespondencję, zwłaszcza z jego strony, świadcząca o coraz większym zainteresowaniu poznaną panną. Po kilku miesiącach Woodrow oświadczył się swojej wybrance, a we wrześniu 1883 r. para ogłosiła zaręczyny. Narzeczony studiował wówczas w Johns Hopkins w Baltimore, planując w przyszłości karierę naukową<sup>5</sup>.

Jesienią 1883 r. rodzina Axsonów przeniosła się z Rome do Savannah. Ellen wiele uwagi poświęcała rodzeństwu i osamotnionemu ojcu, który nie radził sobie po śmierci żony, pogrążając się w depresji i najprawdopodobniej też zmagając się z chorobą umysłową. Jego śmierć (28 maja 1884 r.) była kolejnym ciosem dla Ellen, osieroconej i kompletnie zagubionej, obciążonej licznymi problemami rodzinnymi. W związku ze śmiercią ojca (najprawdopodobniej samobójczą, co starano się raczej ukrywać) ponoć rozważała nawet zerwanie zaręczyn z Woodrowem<sup>6</sup>. Ale z tego pomysłu ostatecznie zrezygnowała i podtrzymała decyzję o poślubieniu narzeczonego.

Z powodu żaloby i spraw rodzinnych koniecznych do załatwienia narzeczeni postanowili ślub odłożyć. Woodrow udał się do Baltimore, by kontynuować studia w zakresie nauk politycznych i historii, zakończone kilka lat potem w 1886 r. dysertacją doktorską *Congressional Government: A Study in American Politics*. Ellen zaś rozpoczęła w 1884 r. naukę w Art Students League w Nowym Jorku, gdzie rozwinęła swoje artystyczne zainteresowania i talent. Chciała realizować swoje marzenia, bowiem od wczesnych lat interesowała się malarstwem i brała lekcje rysunku oraz technik malarzkich. Podczas rocznego pobytu w Nowym Jorku korzystała też ze sposobności obcowania ze sztuką i kulturą. Odwiedzała teatry, muzea i galerie, o czym w listach informowała narzeczonego, niekoniecznie zachwyconego jej samodzielnością życia w metropolii czy ewentualnymi planami zawodowej samodzielności<sup>7</sup>. Woodrow,

<sup>5</sup> Sina Dubovoy, *Ellen A. Wilson*, 38–42; Jan Willem Schulte Nordholt, *Woodrow Wilson. A Life for World Peace*, (Berkeley: University of California Press, 1991), 19.

<sup>6</sup> Jan Willem Schulte Nordholt, *Woodrow Wilson*, 183.

<sup>7</sup> Lisa M. Burns, "Ellen Axson Wilson. A Rhetorical Reassessment of a Forgotten First Lady", w: Molly Meijer Wertheimer (ed.), *Inventing a Voice. The Rhetoric of American First*

planujący karierę naukową i stabilizację zawodową oraz rodziną, zabiegał o względy Ellen, w której odnalazł nie tylko „urokliwą kobiecość”, ale i atrakcyjną intelektualnie partnerkę. Ona zaś od początku szczególnie ceniła jego intelekt, prognozując mu wielką przyszłość. Ich znajomość przerodziła się z czasem w głębokie uczucie. Ellen, zakochana w młodym i obiecującym naukowcu, postanowiła zrezygnować ze swoich ambicji czy też je odłożyć, by poświęcić się życiu rodzinnemu i wspieraniu kariery zawodowej męża. Miała się już wówczas pogodzić z faktem, że wprawdzie nie zrobi kariery artystycznej, ale jako żona profesora będzie mogła realizować się w życiu rodzinnym odpowiednim dla jej sfery, a przy tym kontynuować swoje pasje artystyczne.

24 czerwca 1885 r. w miejscowym kościele w Savannah Ellen i Woodrow wzięli ślub. Była to skromna ceremonia z udziałem najbliższych członków ich rodzin. W podróż poślubną nowożeńcy udali się do Arden w Północnej Karolinie, po czym od września 1884 r. mąż podjął pracę w Bryn Mawr College w Pensylwanii. Ellen, przekonana o wielkich walorach swego męża i jego świetlanej przyszłości, nie była zbyt uszczęśliwiona jego pracą w żeńskim college'u. Ale przyszło im tam spędzić kilka lat, podczas których młody historyk zdobywał doświadczenie dydaktyczne i naukowe, publikował i wygłaszał gościnne odczyty w innych ośrodkach, ugruntowując swoją pozycję i zdobywając z czasem popularność. Żona wspierała wszystkie jego poczynania zawodowe. Zgłębiła znajomość języka niemieckiego, żeby mu pomagać w tłumaczeniach oryginalnych źródeł i fachowej literatury w tym języku<sup>8</sup>.

Wilson okazał się niezwykle konsekwentnym i ambitnym naukowcem, dążącym – jak zapamiętali bliscy i współpracownicy – do poważnych i kompleksowych badań nad rodzimą historią oraz funkcjonowaniem rządu, o czym chętnie rozprawiał. Praca podjęta przez niego w Bryn Mawr nie zaspokoiła aspiracji 31-letniego historyka, szukającego lepszej oferty zawodowej i większych zarobków dla zapewnienia komfortu życia powiększającej się szybko rodzinie. Już wkrótce – zgodnie też z przewidywaniami żony – szukał on bardziej odpowiedniego miejsca pracy, odpowiadającego jego am-

*Ladies of the Twentieth Century*, (Lanham–Boulder–New York–Toronto–Oxford: Rowman & Littlefield Publishers, 2004), 82–83.

<sup>8</sup> Betty Boyd Caroli, *First Ladies. From Martha Washington to Michelle Obama*, (Oxford: Oxford University Press, 2010), 139–140; Lisa M. Burns, *Ellen Axson Wilson*, 87–88.

bicjom. Jesienią 1888 r. Woodrow podjął pracę w Wesleyan University w Middletown (Connecticut), gdzie nauczał ekonomii, prawa konstytucyjnego i filozofii politycznej, zdobywając tam szybko uznanie i popularność<sup>9</sup>. Z czasem, już jako świetny orator, nabrał przekonania – w niemałym stopniu utwierdzany przez matkę, a potem małżonkę – o swojej wielkości nie tylko naukowej, ale i zdolności do oddziaływania na słuchaczy, a zatem i do przywództwa.

W trakcie kilku pierwszych lat małżeństwa Wilsonowie zmieniali często miejsce zamieszkania, a ich rodzina powiększyła się o kolejne pociechy. W związku z pracą męża i jego częstymi wyjazdami z odczytami Ellen korzystała nieraz z gościny rodziny w Gainesville w Georgii, gdzie przyszły na świat ich dwie córki. 16 kwietnia 1886 r. urodziła się Margaret, a rok potem, 28 sierpnia 1887, Jessie. Dwa lata później, 16 października 1889 r. w Middletown (Connecticut) na świat przyszła Eleanor, żartobliwie nazywana „jankeską”, w odróżnieniu od jej sióstr „konfederatek”, urodzonych w Georgii. Ellen okazała się niezwykle gospodarną, zaradną i oszczędną żoną i matką. Samodzielnie robiła zakupy i prowadziła dom, radząc sobie – często pod nieobecność męża – bez większych problemów z powiększającą się rodziną. Była bardzo zajęta organizacją życia codziennego córek oraz wspieraniem młodszego rodzeństwa, za które czuła się zawsze odpowiedzialna<sup>10</sup>.

Woodrow widział w Ellen podobne cechy, jak w swojej kochanej matce – inteligencję, kobiecość i delikatność, a także oddanie i poświęcenie dla bliskich i spraw ważnych. Oboje pochodzili z Południa, z religijnych rodzin, a ich ojcowie byli pastorami. Ellen była typem marzycielki, zapamiętanej przez bliskich i uwiecznionej na fotografiach – zwykle z kolejną książką w ręce, zamyśloną i marzącą o pięknie i sztuce. Jak sama wspominała, była osobą niezwykle oszczędną, także i dlatego, żeby mąż miał swoje książki, a dzieci wakacje. Nie lubiła strojów ani drogiej biżuterii, nawet wówczas, kiedy już ich było na to stać. Badacze nierzadko przypisywali to głównie purytańskiemu wychowaniu, które wyniosła z domu rodzinnego. Była też bardzo oddaną żoną, wspierającą męża w jego wszystkich przedsięwzięciach. Dokonywała korekty jego prac naukowych, a w przyszłości będzie czytała i poprawiała teksty jego

<sup>9</sup> Patricia O'Toole, *The Moralist. Woodrow Wilson and the World He Made*, (New York: Simon & Schuster, 2018), 16–18; Sina Dubovoy, *Ellen A. Wilson*, 71.

<sup>10</sup> Phyllis Lee Levin, *Edith and Woodrow*, 26–29; Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 18–19.



przemówień, które z nią konsultował. Nierzadko też podtrzymywała męża na duchu, kiedy miał złe dni i chwile załamania. Z biegiem lat była prawdziwą opoką, kiedy jej potrzebował. Stawała się też coraz bardziej samodzielna i niezależna, choć tego specjalnie nie okazywała<sup>11</sup>.

Ellen od początku wspierała karierę akademicką męża, towarzysząc mu we wszystkich etapach jego życia zawodowego. W gruncie rzeczy zawsze na pierwszym miejscu były jego potrzeby, interesy i jego kariera. Woodrow – jak zgodnie twierdzili znajomi – żył i funkcjonował w otoczeniu kochających, oddanych i podziwiających go kobiet – żony i córek<sup>12</sup>.

Popularność młodego nauczyciela i naukowca otworzyła Woodrowowi szanse na realizację jego marzenia, a więc pracę w ówczesnym College of New Jersey, przemianowanym od 1896 r. na Princeton University. Podjął ją w 1890 r. jako profesor prawoznawstwa i ekonomii politycznej, z pensją dwukrotnie większą niż w Bryn Mawr. Sytuacja finansowa, a także mieszkaniowa ich rodziny w Princeton polepszyła się znacząco. Już wkrótce Wilsonowie nabyli tam plac i rozpoczęli budowę domu, którego projekt i całe przedsięwzięcie nadzorowała Ellen. W listach informowała męża, wykładającego wówczas także w Johns Hopkins, o kolejnych etapach budowy<sup>13</sup>.

Ellen aktywnie, fachowo i z wielkim zaangażowaniem wspierała swego męża w jego poczynaniach naukowych. W ten sposób – na co zwracało uwagę wielu badaczy – Woodrow i Ellen łączyli pracę i obowiązki z przyjemnością partnerskich rozmów, dyskusji i obcowania ze sobą podczas długich wieczorów w domu. Jego gościnne wykłady w innych ośrodkach, a zatem przebywanie poza domem, były zawsze bolesną rozłąką dla młodego małżeństwa. Rekompensowali to w jakiejś mierze regularną korespondencją, z czego zresztą słyszał Woodrow Wilson, uprawiający z upodobaniem i kunsztem sztukę epistolarną, czemu dawał wyraz w korespondencji nie tylko z żoną, ale też z innymi osobami<sup>14</sup>. Ellen i Woodrow pisali do siebie bardzo często, dając dowód miłości, przywiązania i oddania. Mąż zapewniał ją o ogromnej tęsknocie i samotności z dala od niej,

<sup>11</sup> Sina Dubovoy, *Ellen A. Wilson*, 211.

<sup>12</sup> Kati Marton, *Hidden Power. Presidential Marriages That Shaped Our History*, (New York: Anchor, 2002), 17; Dorothy Schneider, and Carl J. Schneider, *First Ladies. A Biographical Dictionary*, (New York: Facts on File, 2010), 186.

<sup>13</sup> Sina Dubovoy, *Ellen A. Wilson*, 99–101; Shelley Sallee, “Ellen (Louise) Axson Wilson”, 344; Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 24

<sup>14</sup> John Milton Cooper Jr., *Woodrow Wilson. A Biography*, (New York: Vintage, 2009), 55.

a ona z kolei opisywała ich życie codzienne, zwłaszcza córek. Wymieniali się także uwagami na temat przeczytanych książek. Jej opinie były bardziej refleksyjne, przemyślane i raczej powściągliwe, także w wyrażaniu emocji i uczuć<sup>15</sup>. Małżonkowie na swój sposób dopełniali się – ona pomagała mu w redakcji tekstów, zwłaszcza pod kątem stylistycznym, wzbogacając nieraz o stosowne cytaty literackie. Zapoznawała go z tendencjami w malarstwie i dziełami sztuki, a on uzupełniał jej wiedzę i dokształcał w sprawach historii Stanów Zjednoczonych, systemu politycznego i ówczesnej polityki.

Woodrow, wiele publikujący i zdobywający coraz większe uznanie w środowisku akademickim, był w centrum uwagi żony, która chętnie i z dumą mówiła o nim i jego sukcesach. Zawsze też troszczyła się o jego zdrowie, emocje i komfort życia rodzinnego. Zajęta codziennymi obowiązkami i szczerze mu oddana zachęcała zapracowanego Woodrowa do wyjazdu na wypoczynek do Europy. W 1899 r., ponieważ nie stać ich było na sfinansowanie podróży dla całej rodziny, miała namówić i przekonać męża, do samotnego wyjazdu. W kilka lat potem, w 1903 r. Wilsonowie odbyli wspólną podróż do Europy, zwiedzając historyczne miejsca i podziwiając niezwykle zabytki, o czym lubiła wspominać. Rok później Ellen jeszcze raz – już bez męża, ale z córką Jessie i przyjaciółkami – odwiedziła Europę. Ponoć niemałe jej zdumienie i zaniepokojenie wywołała obecność wielu kobiet podróżujących i zwiedzających Włochy, co w liście do przyjaciółki uznała za „zapowiedź wieku kobiet”. Zachwycała się kościołami i muzeami w Rzymie i Neapolu oraz niezwykłymi galeriami malarstwa, zwłaszcza we Florencji<sup>16</sup>. Była to dla niej bardzo ważna podróż, inspirująca ją zarówno do kolejnych lektur dotyczących sztuki i malarstwa, jak i podejmowania prób malarskich.

W czerwcu 1902 r. Woodrow Wilson został wybrany na stanowisko rektora Uniwersytetu Princeton, a w październiku zainaugurował urzędowanie. Na jego sukces żona zareagowała bardzo entuzjastycznie. W listach do rodziny i przyjaciół, dzieląc się tą radosną nowiną, z dumą pisała o swoim wybitnym mężu, którego

<sup>15</sup> *The Priceless Gift. The Love Letters of Woodrow Wilson to Ellen*, ed. by Eleanor Wilson McAdoo, (New York: McGraw-Hill, 1962). Z ogromnej kolekcji ponad 1400 listów ich córka, Eleanor Wilson McAdoo, dokonała wyboru do niniejszej pracy. Pierwszy list był z 11 października 1883 r., a ostatni – z 12 października 1913 r.

<sup>16</sup> Sina Dubovoy, *Ellen A. Wilson*, 158–159; Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 31.



pracę i wszelkie walory w pełni dostrzegł 26-osobowy zarząd głoszący jednomyślnie za powierzeniem mu tej odpowiedzialnej funkcji. Wilsonowie przenieśli się do rezydencji rektorskiej (Prospect), gdzie Ellen – jako gospodyni tej historycznej posiadłości – z wielkim zaangażowaniem i godnością zaczęła pełnić obowiązki żony rektora. Postarała się o rozmaite historyczne pamiątki do wyposażenia pomieszczeń rezydencji i zadbała o staranne zaprojektowanie nowej aranżacji ogrodu. Jako żona rektora podejmowała ważnych gości, bowiem ich dom był miejscem wielu spotkań, narad i wydarzeń w życiu miejscowej elity. W listach do przyjaciół czasem trochę utyskiwała, że nigdy nie wiedziała, czy na lunchu miała się spodziewać 5, czy może 20 osób. Była otwartą i serdeczną gospodynią, znaną z gościnności, więc radziła sobie w każdej sytuacji. Wilsonowie, niezręcznie też z jej inicjatywy, zapraszali na spotkania i obiady zarówno kadre uniwersytecką, jak i inne ważne postacie ze świata literatury (Mark Twain, William Dean Howells), biznesu (John Pierpont Morgan) czy polityki. Wizyta Bookera T. Washingtona na lunchu ponoć spowodowała niejaki szok sąsiadów i ich krewnych<sup>17</sup>.

W kolejnych latach Ellen Wilson uczestniczyła w życiu lokalnej elity w Princeton, brała udział w spotkaniach i wykładach publicznych na kampusie. Była lubiana i szanowana w środowisku. Jej wykształcenie, czytanie i zainteresowania artystyczne znakomicie służyły budowaniu kontaktów i więzi w społeczności uniwersyteckiej. Żona stała się bliskim przyjacielem Woodrowa i doradcą we wszystkich kwestiach. Z biegiem lat ich partnerskie relacje, oparte na zrozumieniu i zaufaniu, dostrzegali zarówno bliscy, jak i współpracownicy. Zdaniem córek rodzice znakomicie dopełniali się także pod względem pewnych cech osobowości. Matka była spokojna, poważna i wyciszona, a ojciec – jak wspominały – jowialny, chętny do żartów i zabaw z nimi. Wieczorami często urządzali deklamacje wierszy i minirecitale<sup>18</sup>.

Pogodne życie i szczęście Wilsonów, a w szczególności Ellen, przerwał nagły dramat rodzinny. Wiosną 1905 r. jej ukochany brat Edward (Eddie), z którym była bardzo związana, utonął wraz z żoną i synkiem podczas nieszczęśliwego wypadku na rzece. Bardzo to podłamało Ellen, szukającą ukojenia i pocieszenia w filozoficznych

<sup>17</sup> Dorothy Schneider, and Carl Schneider, *First Ladies*, 185–186; Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 28–29; Shelley Sallee, *Ellen (Louise) Axson Wilson*, 345.

<sup>18</sup> Patricia O'Toole, *The Moralists*, 18; Betty Boyd Caroli, *First Ladies*, 137.

lekturach, zwłaszcza Friedricha Hegla i Immanuela Kanta. Latem, w ramach wakacyjnego odpoczynku i rekonwalescencji, rodzina wyjechała do Old Lyme w Connecticut, gdzie w artystycznej społeczności Ellen z upodobaniem oddała się malarstwu, znajdując w nim trochę ukojenia. Tym razem – odchodząc od portretów wybitnych postaci, które wcześniej namalowała i przekazała do gabinetu męża – chętniej tworzyła pejzaże, co lepiej odpowiadało jej ówczesnym nastrojom<sup>19</sup>. Do tej artystycznej społeczności i kolegów znanych z czasu jej studiów w Art Students League będzie powracać nieraz w miesiącach letnich w kolejnych latach, doskonaląc swoje umiejętności.

Latem 1906 r. Wilsonowie przebywali w Szkocji na odpoczynku po trudach wyczerpującej pracy administracyjnej i naukowej Woodrowa. Ellen wykorzystała ten czas również na swoje pasje artystyczne i z upodobaniem, stosownie do nastroju, malowała tamtejsze pejzaże. Amerykańscy goście zaprzyjaźnili się z malarzem z sąsiedztwa, portrecistą i pejzażystą, Frederikiem Yatesem, który potem wykonał portret żony rektora. Był to wizerunek Ellen, który mąż upodobał sobie najbardziej spośród jej podobizn artystycznych. Obraz zachował do końca swego życia. W przyszłości znalazł się on, i do dziś się znajduje, w Woodrow Wilson House w Waszyngtonie<sup>20</sup>

Woodrow uchodził za mężczyznę szarmanckiego. Zawsze lubił otaczać się gronem atrakcyjnych kobiet i dobrze się czuł w ich towarzystwie. Chętnie przebywał i dyskutował z kobietami inteligentnymi, czytаныmi, czarującymi, które też zawsze, jak zapamiętali znajomi, chciał oczarować. Lubiał bliski emocjonalny kontakt, zwłaszcza w sytuacjach stresogennych i w okresach obniżonego samopoczucia. Żona z wyrozumiałością odnosiła się do takich „jego słabości”, nie okazując niezadowolenia czy zaniepokojenia z powodu „wianuszka pań”, które go nieraz otaczały na rozmaitych spotkaniach i uroczystościach. Nauczyła się na swój sposób aprobować jego flirty (prawdziwe czy domniemane) i ponoć nie była zazdrosna<sup>21</sup>.

Ale plotki na temat bliskiej znajomości męża z poznaną w lutym 1907 r. na Bermudach Mary Hulbert Peck spowodowały

<sup>19</sup> Shelley Sallee, „Ellen (Louise) Axson Wilson”, 346; Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 32.

<sup>20</sup> Sina Dubovoy, *Ellen A. Wilson*, 170–171.

<sup>21</sup> Jan Wille Schulte Nordholt, *Woodrow Wilson*, 20; Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 35–39, 80–82.

pewien kryzys w ich związku małżeńskim. Mimo zapewnień męża o wierności i jedynie przyjacielskich relacjach z panią Hulbert Peck, Ellen straciła do niego bezgraniczne zaufanie, które od początku było podstawą ich związku. Znajomość ta była powodem największego jej zmartwienia, gdyż – jak miała wyznać przyjaciółce – mąż „złamał jej serce”. Ta dosyć tajemnicza i osobliwa więź emocjonalna Wilsona z panią Hulbert Peck przysporzyła sporo udreki żonie, przyplaconej być może depresją, a jak wówczas to określano – melancholią, o czym wiedziało jedynie wąskie grono jej najbliższych. Zapewne wymagało to od niej niezwykle wyrozumiałości i poświęcenia, by akceptować podtrzymywane w przyszłości ich kontakty i dosyć zażyłą korespondencję. W kolejnych latach Ellen – dbając o wizerunek męża – stwarzała pozory dobrych, a nawet przyjacielskich relacji z panią Hulbert Peck, którą zapraszała czasem w odwiedziny. Starła się w ten sposób uniknąć plotek i sensacji prasowych, które mogłyby zaszkodzić karierze Wilsona, najpierw jako rektora, potem gubernatora, a w końcu też prezydenta USA. Także w latach późniejszych Ellen spotykała się z nią w Nowym Jorku, a potem nawet zapraszała ją do odwiedzin w Białym Domu<sup>22</sup>.

Ten trudny i traumatyczny okres, objawiający się w głębokiej melancholii, Ellen próbowała zapomnieć, zagłuszyć, oddając się swojej pasji tworzenia obrazów w Old Lyme. Skorzystała wówczas, bodaj pierwszy raz, z fachowej pomocy instruktora malarstwa, Franka DuMonda. W szkole dla artystów w Connecticut latem 1907 r. znalazła ukojenie, a także satysfakcję, bowiem jej obrazy traktowano tam jako „poważne malarstwo”. Malowała wówczas pejzaże, zarówno akwarele, jak i olejne, a także próbowała kopiować brytyjskich pejzażystów, jak potem uznano, z dobrym rezultatem. Pobyt w tej artystycznej społeczności i kontakt z innymi twórcami były dla niej prawdziwym rajem i opoką, jak zapamiętała<sup>23</sup>.

Lata spędzone przez Woodrowa Wilsona w Princeton (łącznie dwadzieścia, najpierw jako wykładowca, a potem osiem jako rektor) to czas w pełni twórczy, owocujący ważnymi publikacjami i wzmacniający jego prestiż naukowy. Sukcesy męża jedynie utwierdzały Ellen w jego wielkości jako badacza i administratora, co otwierało

<sup>22</sup> Frances Wright Saunders, “Love and Guilt. Woodrow Wilson and Mary Hulbert”, *American Heritage*, Vol. 30, Issue 3, April/May 1979, <https://www.americanheritage.com/love-and-guilt-woodrow-wilson-and-mary-hulbert#1> [dostęp: 25.05.2022].

<sup>23</sup> Sina Dubovoy, *Ellen A. Wilson*, 167–168.

przed nim dalsze możliwości nie tylko kariery naukowej. Była dumna z męża, podziwiała go i obsypywała komplementami, zwłaszcza w listach do rodziny i przyjaciół. Życie rodzinne Wilsonów wypełnione było częstymi odwiedzinami bliskich, świętami i uroczystościami rocznicowymi. Ich córki dorastały, zdobywały wykształcenie i wchodziły w dorosłe życie. Ellen te lata wspominała potem szczególnie serdecznie, z nieukrywaną nostalgią, tym bardziej że potrafiła umiejętnie łączyć obowiązki oficjalne jako żona rektora z życiem prywatnym i rodzinnym. W chwilach wolnych oddawała się robótkom ręcznymi i nieraz zaskakiwała przyjaciół podarunkami z misternym haftem, który sama wykonała. Robiła to dla przyjemności i satysfakcji, jak podkreślała, a nie z powodu niedostatków finansowych. Stać ich już było na dostatnie życie, komfort wyjazdów wakacyjnych i stosowną garderobę dla niej i całej rodziny. Latem 1910 r. Wilsonowie podjęli decyzję o dosyć poważnej zmianie w ich dotychczasowym życiu w środowisku akademickim. W październiku – w obliczu narastających kontrowersji dotyczących odmiennych koncepcji rozbudowy kampusu – Wilson zrezygnował ze stanowiska rektora i podjął wyzwanie, by wejść do świata polityki, o czym ponoć od dawna marzył<sup>24</sup>.

Po wielu latach akademickiej kariery Wilson – za namową współpracowników – postanowił spróbować sił w polityce, co bardzo odmieniło życie całej rodziny. W listopadzie 1910 r. wygrał on wybory z republikańskim rywalem i został gubernatorem New Jersey. 17 stycznia 1911 r. zainaugurował pracę na stanowisku gubernatora, zapoczątkowując w ten sposób karierę polityczną. Dziennikarzom – w dniu inauguracji męża – Ellen, zadowolona z jego sukcesu, miała powiedzieć, że po wspaniałych szczęśliwych latach w Princeton zaczynał się zupełnie odmienny etap w ich życiu, zapowiadający nowe wyzwania i zadania. Z nostalgią i nutą żalu stwierdziła, że takie wieczory, kiedy mąż grał na pianinie i śpiewał z córkami, przejdą już bezpowrotnie do przeszłości<sup>25</sup>.

Początki gubernatorstwa Wilsona nie były specjalnie atrakcyjne ani łatwe dla Ellen i funkcjonowania rodziny. Mieszkali nadal w Princeton, ale już nie w rezydencji rektorskiej, lecz w hotelu. Gu-

<sup>24</sup> Tina Cassidy, *Mr. President, How Long Must We Wait? Alice Paul, Woodrow Wilson, and the Fight for the Right to Vote*, (New York-London: 37 Ink/Atria, 2019, 37–40.

<sup>25</sup> Phyllis Lee Levin, *Edith and Woodrow*, 32; Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 49; Patricia O'Toole, *The Moralist*, 18–19, 60–61.

bernator prawie codziennie dojeżdżał pociągiem do miejsca urzędowania w Trenton (stolicy stanu), by na wieczór powrócić do domu. Zapewne te pierwsze tygodnie, jakże odmienne od czasów rektorskich, nie należały do najprzyjemniejszych, choć Ellen specjalnie nie narzekała. Zresztą już wkrótce znalazła sobie nowe zadania i zajęcia charytatywne, które wypełniała sumiennie i które dawały jej sporo satysfakcji. Spotykała się też z przyjaciółmi i politykami, zabiegając o wsparcie męża. Regularnie czytała gazety i przygotowywała dla niego prasówkę, pomagała w prowadzeniu korespondencji<sup>26</sup>.

Ellen Wilson jako żona gubernatora sporo czasu poświęcała na współpracę z nim, omawiając rozmaite problemy, którymi się zajmował. Nierzadko też w rozmowach wprowadzała zagadnienia dotyczące ówczesnych kwestii społecznych, które uważała za pilne i ważne. Joseph P. Tumulty, doświadczony prawnik, który został osobistym sekretarzem Wilsona, był niezwykle pomocny również w wielu jej inicjatywach i poczynaniach. Doskonale rozumiał intencje i pomysły gubernatorowej, pomagał jej także w prowadzeniu korespondencji. Ich współpraca, oparta na wzajemnym szacunku i zrozumieniu, przynosiła rezultaty, a ich serdeczne relacje okazały się bardzo przydatne w pracy gubernatora, co dostrzegali współpracownicy. Jej opinie, również na tematy polityczne, były niezwykle rzeczowe i celne. Tumulty lubił z nią konsultować sprawy urzędowe gubernatora i – jak żartobliwie miał twierdzić – była ona lepszym od niego politykiem<sup>27</sup>.

Ellen Wilson uczestniczyła w ówczesnym szeroko rozumianym progresywnym ruchu reformatorskim, co związane było z dążeniami do polepszenia warunków pracy kobiet, zwalczaniem ubóstwa i walką z młodocianą przestępczością oraz próbami stworzenia ustawodawstwa i przepisów w tym zakresie<sup>28</sup>. Jako żona gubernatora przewodniczyła nieraz projektom i inicjatywom podejmowanym przez reformatorów społecznych odwołujących się do badań nad społeczeństwem i jego potrzebami. Była honorową dyrektorką New Jersey Charities Aid Society. Osobiście też – co nie było powszechną praktyką – dokonywała inspekcji placówek opieki społecznej i sierocińców, domów pomocy weteranom, poprawczaków, sanatoriów gruźliczych<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> Dorothy Schneider, and Carl Schneider, *First Ladies*, 187.

<sup>27</sup> Joseph P. Tumulty, *Woodrow Wilson as I Know Him*, (New York: Doubleday, Page & Company, 1921), 27, 64; Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 51, 61–62; L.M. Burns, *Ellen Axson Wilson*, 89.

<sup>28</sup> Sina Dubovoy, *Ellen A. Wilson, 193–195*; Patricia O’ Toole, *The Moralists*, 31–32.

<sup>29</sup> Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 53–54; Phyllis Lee Levin, *Edith and Woodrow*, 40–41.

Ellen Wilson umiejętnie łączyła obowiązki *first lady* New Jersey ze swoją pasją malarską. Latem wyjeżdżała do Old Lyme i delectowała się towarzystwem artystów, rozmowami o sztuce, a także możliwością malowania. Jej prace malarskie zazwyczaj oceniano pozytywnie, widząc w nich potencjał i „artystyczny talent”, choć zdarzały się też krytyczne recenzje, których autorzy wskazywali, że były to prace raczej amatorskie<sup>30</sup>.

Dwa lata na stanowisku gubernatora New Jersey przeobraziły Wilsona, badacza i uniwersyteckiego rektora w kandydata do najwyższego urzędu w państwie. Ten krótki okres stał się dla niego trampoliną do Białego Domu. Z kolei obowiązki gubernatorowej, która stała się osobą publiczną, okazały się również przydatne dla Ellen, poczynając od prezydenckiej kampanii wyborczej w 1912 r.

Dla bliskiego otoczenia nie było tajemnicą, że Ellen miała swój udział w decyzji męża o starcie do prezydentury w 1912 r. Od lat zafascynowana jego intelektem i osiągnięciami naukowymi, prognozowała mu – podobnie jak jego przyjaciele – dalszą świetlaną przyszłość, tym razem polityczną. Jego prace naukowe (m.in. *Congressional Government, State of the Union Address* czy kilkutomowa *History of the American People*), a więc teoretyczna podbudowa do rządzenia – jak nieraz podkreślano – otwierały przed nim szanse do najwyższego urzędu. Żona zawsze go wspierała, często dyskretnie i spoza kulis. Dbając o skuteczność swoich działań, a także o dobre samopoczucie męża, nierzadko nie ujawniała swoich rozmów i próśb adresowanych do polityków, o których poparcie dla męża zabiegała<sup>31</sup>.

W kampanii 1912 r. Ellen odegrała bardzo aktywną i ważną rolę. Przygotowywała prasówkę dla męża, omawiała z nim i współpracownikami plan spotkań wyborczych, pomagała w przygotowaniu jego przemówień, redagowała listy i komentarze do gazet. Była, jak zapamiętano, świetną taktyczką i mediatorką, umiejętnie pozyskującą sympatyków dla męża. Josephus Daniels, obserwując ją podczas kampanii 1912 r., nabrał przekonania, że odegrała ona bardzo aktywną rolę i okazała się „lepszym politykiem” od męża i wielu jego współpracowników. Jak zauważył, w chwilach nerwowego oczekiwania i niepewności z powodu przedłużających się gło-

<sup>30</sup> Frances Wright Saunders, *Ellen Axson Wilson. First Lady between Two Worlds*, (Chapel Hill: University of North Carolina Press, 1985), 256–257; Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 60.

<sup>31</sup> Eleanor Wilson McAdoo with Margaret Y. Gaffey, *The Woodrow Wilsons*, (New York: Macmillan, 1937), 114.



sowań podczas konwencji Partii Demokratycznej Wilson wysyłał swoich pomocników do żony na konsultacje. Liczył się z jej opinią, a jej zdanie było dla niego zawsze ważne. Obrady konwencji w Baltimore, zapoczątkowane 25 czerwca 1912 r., były burzliwe i pełne niespodzianek, bowiem dopiero w 46. głosowaniu 2 lipca Wilson uzyskał nominację jako kandydat na stanowisko prezydenta z ramienia demokratów. Dla Wilsonów, co powiedziała Ellen w wywiadzie dla „New York Timesa”, oznaczało to definitywnie koniec ich prywatności<sup>32</sup>.

Ellen Wilson brała udział w spotkaniach wyborczych, przygotowywała czasem oprawę artystyczną niektórych z nich, udzielała się w pracach charytatywnych, o czym informowała prasa. Wzięła też udział w tzw. *whistle stop campaign* w rodzinnej Georgii. Nie chciała zbyt angażować córek w tym czasie, dbając przede wszystkim, by kontynuowały edukację i prace, w które były zaangażowane. Margaret podjęła już studia wokalne, Jessie pracowała w schronisku, pomagając potrzebującym, a Eleanor, poniekąd wzorując się na pasji matki, planowała podjąć studia związane z jej zainteresowaniami, a więc sztuką<sup>33</sup>.

W ostatnich dekadach XIX w. i na początku XX w. kobiece organizacje i stowarzyszenia podjęły konsekwentną walkę o prawa kobiet, w tym zwłaszcza o prawo do głosowania. Ale podczas kampanii prezydenckiej w 1912 r. Wilson – choć były takie oczekiwania i zabiegi wielu działaczek – nie poparł sufrażystek. Ellen również nie wypowiedziała się publicznie na temat tej ważnej kwestii, wciąż – jak się okazywało – trudnej do zaakceptowania dla większości polityków. Znając przekonania męża i jego stanowisko w tej sprawie (był przecież Południowcem, tradycjonalistą), zapewne nie chciała tego kwestionować/podważać ani tym bardziej osłabiać jego pozycji politycznej. Publicznie więc nie zabierała głosu w kwestii praw wyborczych kobiet, choć – także ze względu na córki – interesował ją i obchodził los kobiet i ich miejsce w życiu zawodowym oraz publicznym. W 1913 r., już w Białym Domu, w rozmowie z dziennikarką „Good Housekeeping” Ellen przyznała, że skłaniała się coraz bardziej do opinii, że kobiety pracujące powinny mieć prawo wyborcze<sup>34</sup>. Warto dodać, że córki Wilsonów, a w szczególności Jessie

<sup>32</sup> Lisa M. Burns, *Ellen Axson Wilson*, 83–85; Tina Cassidy, *Mr. President*, 41.

<sup>33</sup> Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 58–59; Frances Wright Saunders, *Ellen Axson*, 223.

<sup>34</sup> Betty Boyd Caroli, *First Ladies*, 142; Frances Wright Saunders, *Ellen Axson*, 224; Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 63, 74; Lisa M. Burns, *First Ladies and the Fourth Estate*. Press

i Margaret, angażowały się w poparcie dla ruchu sufrażystek, co z czasem miało też pewien wpływ na zapatrywania i postawy rodziców w tym względzie, zwłaszcza na ewolucję stanowiska ojca podczas drugiej kadencji. Wpłynęło to na zmianę jego nastawienia wobec ruchu sufrażystek i ostatecznie na poparcie praw wyborczych Amerykanek, co znalazło finał w postaci 19. poprawki konstytucyjnej proklamowanej 26 sierpnia 1920 r.<sup>35</sup>

Wybory prezydenckie 5 listopada 1912 r. Wilson wygrał, propagując progresywne reformy w ramach „New Freedom” i umiejętnie wykorzystując rozłam w obozie rywala. Rozbicie Partii Republikańskiej podzieliło jej elektorat, bowiem część opowiedziała się za kandydaturą urzędującego prezydenta Howarda W. Tafta, a inni poparli Theodore’a Roosevelta, startującego z nowo powstałą Bull Party<sup>36</sup>. Zwycięstwo wyborcze Wilsona było również niemałą zasługą małżonki, jak komentowali bliscy i przyjaciele z Princeton, którzy hucznie świętowali ten sukces. Po trudach kampanii rodzina Wilsonów udała się na wypoczynek na Bermudy, po czym zaczęto przygotowywać się do inauguracji prezydentury. Ellen aktywnie włączyła się w te poczynania. Podjęła ożywioną współpracę z najbliższym doradcą prezydenta, płk. Edwardem M. House’em, odwiedzając go kilkakrotnie w Nowym Jorku i konsultując z nim m.in. obsadę personalną gabinetu. Małżonkowie, co odnotowali współpracownicy, bardzo często rozmawiali na tematy polityczne. Ponoć to Ellen miała pozyskać poparcie w kampanii Williama Jenningsa Bryana, znakomitego oratora i legendarnego polityka, któremu Wilson powierzył potem funkcję sekretarza stanu. Podobnie też miała swój udział w zatrzymaniu na stanowisku osobistego sekretarza prezydenta Josepha P. Tumulty’ego, z którym znakomicie współpracowała, a on zachował na zawsze admirację dla niej i życzliwą pamięć<sup>37</sup>.

Warto dodać, że jeszcze przed inauguracją prezydentury męża Ellen Wilson udało się zaprezentować swoje obrazy na kilku wystawach, m.in. jesienią 1912 r. w Art Institute w Chicago, John Herron Art Institute w Indianapolis, Pennsylvania Academy of Fine Arts i National Academy of Design w Nowym Jorku. Były to dla niej

---

*Framing of Presidential Wives*, (DeKalb: Northern Illinois University Press, 2008), 57.

<sup>35</sup> Tina Cassidy, *Mr President*, 128–129, 139 i in.

<sup>36</sup> Lloyd E. Ambrosius, *Woodrow Wilson and American Internationalism*, (Cambridge: Cambridge University Press, 2017), 232–233.

<sup>37</sup> Sina Dubovoy, *Ellen A. Wilson*, 201; Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 67–68, 222.

ważne dowody uznania dla jej twórczości artystycznej, co dawało jej wiele radości i satysfakcji. Pięć jej pejzaży zakwalifikowano na wystawę organizowaną przez Association of Women Painters and Sculptors, do której została przyjęta w 1913 r. Ponadto zaproponowano jej członkostwo w Pen and Brush Club w Nowym Jorku, organizacji założonej w 1893 r. i zrzeszającej profesjonalne malarki<sup>38</sup>.

Ellen nabierała więcej pewności co do własnego talentu i walorów swego malarstwa, w czym upewniali ją od lat nie tylko bliscy. Ukoronowaniem jej malarskich sukcesów okazała się jej indywidualna ekspozycja w Arts and Crafts Guild w Filadelfii, na której wystawiła 50 obrazów w lutym 1913 r. Wystawa była przyjęta życzliwie, a jej akwarele wywołały duże zainteresowanie, o czym też świadczył fakt, że prawie połowę z nich, a dokładnie 24 sztuki, sprzedano. Pieniądze przekazano jednej ze szkół dla biednych dzieci w Rome, gdzie też ustanowiono stypendium upamiętniające jej brata, Edwarda Axsona<sup>39</sup>.

Ellen Wilson zamierzała realizować swoje pasje i tworzyć obrazy także w Białym Domu, gdzie urządziła studio. Ale nie było jej dane skorzystać w pełni z tej możliwości, bo jej pogarszająca się kondycja zdrowotna – jak się miało okazać – przekreśliła te marzenia. Zresztą czekały ją nowe obowiązki i jako *first lady* musiała należycie gospodarować swoim czasem i możliwościami.

Wilson konsultował z żoną i córkami swoje orędzie inauguracyjne, pełne powagi i nadziei oraz zapowiedzi swego poświęcenia w pracy i misji „dla dobra kraju i ludzkości”. Ponoć wygłosił je najpierw przed „swoimi kobietami”, a potem 4 marca 1913 r. podczas ceremonii zaprzysiężenia, w trakcie której złożył przysięgę prezydencką, posiłkując się Biblią rodzinną małżonki. Uroczystość, zgodnie z życzeniem prezydenta elekta, odbyła się w gronie rodziny i przyjaciół oraz przedstawicieli rządu i grona polityków. Po przemówieniu, oficjalnym lunchu i paradzie para prezydencka rozpoczęła życie w Białym Domu<sup>40</sup>.

<sup>38</sup> Frances Wright Saunders, *Ellen Axson*, 257–259; Sina Dubovoy, *Ellen A. Wilson*, 235; Betty Boyd Caroli, *First Ladies*, 142.

<sup>39</sup> Frances Wright Saunders, *Ellen Axson*, 257–259; Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 69, 86; Sina Dubovoy, *Ellen A. Wilson*, 237.

<sup>40</sup> *First Lady Biography: Ellen Wilson*, <http://www.firstladies.org/biographies/firstladies.aspx?biography=28> [dostęp: 25.05.2022]; Irwin Hood Hoover, *Forty-two Years in the White House*, (Boston: Houghton Mifflin, Boston, 1934), 49–59; Joseph P. Tumulty, *Woodrow Wilson*, 140–143.

Ellen przygotowała się do nowej roli jako *first lady* i od początku przejęła funkcje ceremonialne, ale starała się im nie nadać żadnej pompy ani specjalnej celebry. Prywatnie nieraz mówiła, że nie widziała powodów do organizowania „pokazu kobiecych strojów” i „rewii mody”. Pewnie dlatego nie było balu inauguracyjnego, bo i prezydent uważał to za niepotrzebną ekstrawagancję i dodatkowe nieuzasadnione wydatki rządowe<sup>41</sup>. Ale następnego dnia odbyła się oficjalna recepcja z udziałem ok. 1000 osób, a potem jeszcze kilka innych przyjęć i spotkań, by uhonorować i usatysfakcjonować kręgi polityczne, towarzyskie, rodzinę i znajomych<sup>42</sup>.

Kuzynka Woodrowa, Helen Bones, pełniąca obowiązki sekretarki Ellen jeszcze w Princeton, została zatrudniona w Białym Domu jako jej osobista sekretarka. Okazała się kompetentną i niezwykle przydatną osobą, bardzo wydatnie pomagającą w organizacji jej nowych obowiązków, zwłaszcza ceremonialnych. Zatrudniono też Isabelle („Belle”) Hagner, która wcześniej była sekretarką Helen Taft i Edith Roosevelt, a więc miała doświadczenie w prowadzeniu korespondencji i planowaniu harmonogramu obowiązków *first lady*, zwłaszcza jej udziału w spotkaniach i inicjatywach społecznych<sup>43</sup>. W ten sposób obie sekretarki sprawnie i profesjonalnie zorganizowały zajęcia nowej mieszkanki Białego Domu, starannie przygotowując grafik jej aktywności.

Od wiosny 1913 r. *first lady* – zgodnie ze zwyczajem już praktykowanym przez jej poprzedniczki – organizowała cotygodniowe herbatki z żonami członków gabinetu. Była świadoma wagi i potrzeby tych spotkań, zwłaszcza dla opinii publicznej i wizerunku prezydentury. Traktowała je z należytą powagą, podobnie jak wszystkie obowiązki ceremonialne, co świadczyło o jej rzeczowym i fachowym podejściu do tych zadań. W trakcie pierwszych trzech miesięcy w Białym Domu Ellen Wilson zorganizowała – jak potem wyliczyli badacze – 41 różnych spotkań i przyjęć, które czasem uświetniały koncerty i recitale, o czym życzliwie informowała prasa. Prezydentowa organizowała też herbatki dla dziennikarzy, a ściślej dziennikarek, choć nie udzielała wywiadów. Z tekstów z ówczesnych ame-

<sup>41</sup> Eleanor Wilson McAdoo, *The Woodrow Wilsons*, 205; Irwin Hood Hoover, *Forty-two Years*, 54, 58–59.

<sup>42</sup> Dorothy Schneider, and Carl J. Schneider, *First Ladies*, 187; Frances Wright Saunders, *Ellen Axson*, 240.

<sup>43</sup> Sina Dubovoy, *Ellen A. Wilson*, 220, 227; Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 66–68; Betty Boyd Caroli, *First Ladies*, 145.

rykańskich gazet wyłaniała się postać „kobiety idealnej”, dla której – mimo jej osobistych pasji i zainteresowań – rodzina i wiktoriański model kobiecości były najważniejsze, jak pisał „Good Housekeeping”<sup>44</sup>. Warto pamiętać, że była ona typową reprezentantką kultury ówczesnych klas wyższych i średnich, w której systemie wartości dominował „kult prawdziwej kobiecości” (*cult of true womanhood*)<sup>45</sup>.

Ellen Wilson była lubiana przez służbę i pracowników Białego Domu, nieprzypadkowo uzyskując u wielu z nich (a byli to – jak wówczas ich nazywano – „kolorowi”) przydomek „biały anioł” i „dobra pani”. Po części wynikało to z jej życzliwego stosunku do nich, a z czasem łączono to także z jej zainteresowaniem warunkami życia w biednej dzielnicy Waszyngtonu, zamieszkałej w zdecydowanej większości przez ludność czarną. O nowej parze prezydenckiej, zwłaszcza na początku, służba mówiła „profesor i jego żona”, co jej nie przeszkadzało<sup>46</sup>. Musiała się jakoś oswoić i przyzwyczaić do określenia *first lady*, choć chyba specjalnie za nim nie przepadała.

Ellen Wilson wprowadziła drobne zmiany w wyposażeniu pomieszczeń Białego Domu, pozbywając się ze State Dining Room trofeów myśliwskich Theodore’a Roosevelta. Opracowała też zmiany w umeblowaniu i wystroju pokoju prezydenckiego, wykorzystując liczne artefakty i regionalne rękodzieło z gór w Tennessee i Północnej Karolinie. Jej osobistym projektem też było przearanżowanie ogrodu przy Białym Domu. Skorzystała z pomocy ogrodnika sprowadzonego z Princeton, który zaprojektował – zgodnie z jej upodobaniem i wskazówkami – Rose Garden<sup>47</sup>, znany potem i zyskujący na uroku z biegiem lat.

Ellen Wilson nie podjęła własnego ważnego projektu jako *first lady* (co zazwyczaj robią mieszkanki Białego Domu), pewnie dlatego, że była tam krótko i stan jej zdrowia na to nie pozwolił. Jej najbardziej znanym przedsięwzięciem, związanym z ówczesnymi działaniami reformatorskimi, była próba polepszenia warunków życia miesz-

<sup>44</sup> Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 72–74; Frances Wright Saunders, *Ellen Axson*, 240.

<sup>45</sup> Ważnymi cechami osobowymi w sferze kobiecej aktywności była religijność, niewinność, domatorstwo i uległość. Zob. Barbara Welter, “The Cult of True Womanhood: 1820–1860”, *American Quarterly*, Vol. 18, No. 2, Part 1, Summer, 1966, 151–174, <https://english.hku.hk/staff/kjohnson/PDF/WelterBarbaraCULTWOMANHOODinAQ1966.pdf> [dostęp: 25.03.2023].

<sup>46</sup> Lillian Rogers Parks, Frances S. Leighton, *It Was Fun Working at the White House*, (New York–London: Fleet Press Corp., 1969), 36–38.

<sup>47</sup> Frances Wright Saunders, *Ellen Axson*, 243, 266–267; Eleanor Wilson McAdoo, *The Woodrow Wilsons*, 218.

kańców w slumsach w Waszyngtonie. Już pod koniec marca 1913 r. prezydentowa brała udział w spotkaniu zorganizowanym przez sekcję kobiecą National Civic Federation (NCF), które poświęcone było sytuacji mieszkalnictwa w stolicy. Organizacja skupiająca przedstawicieli różnych grup, m.in. biznesu, związków zawodowych, polityków, naukowców, dziennikarzy, duchownych i reformatorów społecznych szukała rozwiązań dla narastających problemów społecznych. Warto dodać, że sekcja kobiega główną uwagę skupiała na ochronie pracy dzieci, problemach niedożywienia i ubóstwa młodocianych, a także grup nieuprzywilejowanych czy wręcz dyskryminowanych. O ile wcześniej oczekiwano, że to głównie filantropi sfinansują taką pomoc i zaspokoją pilne potrzeby społeczne, to w epoce progresywizmu na przełomie XIX i XX w. coraz częściej domagano się działań rządu i instytucji państwowych w rozwiązaniu tych narastających problemów. Osoby publiczne, politycy i ich żony, w tym przypadku również *first lady*, mogły – choćby ze względu na pozycję społeczną odegrać na tym polu ważną rolę, jak nieraz pisano w prasie<sup>48</sup>.

Ellen Wilson była przewodniczącą NCF w Waszyngtonie, która podjęła narosłe problemy społeczne związane szczególnie z trudnymi warunkami życia biedoty w stolicy. Prezydentowa zaangażowała się w zwalczanie ubóstwa i slumsów, osobiście, ale *incognito*, odwiedzając ubogie dzielnice i rozmawiając tam z ich mieszkańcami o narosłych problemach. Czasem też w tych inspekcjach towarzyszyli jej kongresmeni, których chciała pozyskać dla poparcia ustawodawstwa w tej kwestii. W tych działaniach nie tylko i nie tyle chodziło o pomoc ludności czarnej, co przede wszystkim o zabezpieczenie mieszkańców przed epidemiami i niepokojami społecznymi, a także upiększenie stolicy<sup>49</sup>.

Warto pamiętać, że Ellen Wilson była kobietą z Południa, typową dla swojej klasy społecznej i bynajmniej niepodejmującą się regulacji stosunków rasowych w kraju. Administrację Wilsona i przywództwo w Kongresie stanowili w dużej mierze Południowcy, co rzutowało też bezpośrednio na ówczesną politykę i relacje rasowe po wprowadzeniu segregacji. Zresztą prezydent znany był z opowiadanych w towarzystwie żartów, w których naśladował slang czarnych<sup>50</sup>.

<sup>48</sup> Zob. Christopher J. Cyphers, *The National Civic Federation and the Making of a New Liberalism, 1900–1915*, (New York: Praeger, 2002).

<sup>49</sup> Frances Wright Saunders, *Ellen Axson*, 245–246; Betty Boyd Caroli, *First Ladies*, 143–144; Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 77.

<sup>50</sup> Lisa M. Burns, *Ellen Axson Wilson* 89–94. Warto dodać, że polityka Wilsona, zwłaszcza w kwestiach rasowych, jest aktualnie problemem często podejmowanym przez badaczy tzw.



Ellen Wilson widziała, podobnie jak ówczesne reformatorki, potrzebę reform społecznych i także jako *first lady* angażowała się w ich popieranie, uprawiając swego rodzaju lobbying, jak byśmy to dzisiaj nazwali. Ale nie doczekała się ustawy, której projekt, potocznie nazywany „Mrs. Wilson’s Bill”, złożono w Kongresie w lutym 1914 r. Ostatecznie ustawa została przyjęta jako „Alley Dwelling Act”, niedługo po śmierci prezydentowej. Ponoć informacja o tym smutnym fakcie wpłynęła na jednomyślność kongresmenów, którzy bez przedłużania dyskusji wkrótce projekt przegłosowali<sup>51</sup>. Ale ustawa ta przez wiele lat nie przełożyła się na praktyczne działania i dopiero podczas *New Deal* w latach 30. zapoczątkowano stopniową likwidację slumsów w stolicy. Pewną rolę w tym względzie przypisywano nowej mieszkance Białego Domu – Eleanor Roosevelt, zainspirowanej wcześniejszymi reformatorskimi poczynaniami Ellen Wilson i korzystającej z jej doświadczeń w tym zakresie.

Ellen, mimo słabej kondycji zdrowotnej (od lat miała kłopoty z nerkami) udzielała się towarzysko, wspierając inicjatywy i poczynania męża. Badacze w przyszłości wskazywali, powołując się często na opinie sekretarki Hagner, że interesowała się ona nie tylko polityką krajową, a także tym, co się dzieje w świecie. Chętnie o tym rozmawiała zarówno z bliskimi współpracownikami, jak i gośćmi w Białym Domu. Była otwarta na wszelkie sugestie i wyrażane opinie, które służyły jej do tego, by jak najlepiej doradzać mężowi, żeby jego działania były właściwe i skuteczne. Ellen Wilson wraz z córkami zasiadała czasem na galerii i wysłuchiwała przemówień męża w Kongresie, kibicując jego kolejnym działaniom i reformom, które proponował Amerykanom. Interesowała się na bieżąco polityką wewnętrzną, m.in. dyskusjami nad taryfami celnymi, reformą bankowości i powołaniem Zarządu Rezerw Federalnych, a także narastającymi napięciami międzynarodowymi i rewolucją w Meksyku<sup>52</sup>.

Kondycja zdrowotna prezydentowej (co dyskretnie ukrywano) ograniczała w dużej mierze jej aktywność. Parę miesięcy po rozpoczęciu urzędowania przez Wilsona żona zasłabla, straciła przy-

---

nurtu rewizjonistycznego (ale to osobny temat wymagający szerszego omówienia).

<sup>51</sup> Sina Dubovoy, *Ellen A. Wilson*, 229–230; Phyllis Lee Levin, *Edith and Woodrow*, 49; Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 74–75, 79–80.

<sup>52</sup> Betty Boyd Caroli, *First Ladies*, 145; Eleanor Wilson McAdoo, *The Woodrow Wilsons*, 247; Lisa M. Burns, *Ellen Axson Wilson*, 88.

tomność i upadła, doznając kontuzji. Osobisty lekarz prezydenta i ich rodziny, Cary Grayson, zaniepokoił się jej stanem zdrowia, zobowiązując ją do ograniczenia przede wszystkim aktywności publicznej. Ale doktor wówczas nie poinformował jej o faktycznym niebezpieczeństwie postępującej choroby nerek. Po konsultacji z innymi medykami zaproponował jej dalsze raczej standardowe, nieinwazyjne leczenie, które – jak sądzono – miało powstrzymać rozwój choroby i dawało szansę na normalne funkcjonowanie<sup>53</sup>.

Grayson zalecił prezydentowej odpoczynek i relaks, w związku z czym Ellen z córkami spędziła część lata 1913 r. w Cornish w New Hampshire, gdzie poranki poświęcała na malowanie ulubionych pejzaży. Miała też okazje do spotkań i dyskusji z artystami, o czym z radością i szczegółowo informowała męża w listach. Przebywający tam Robert Vonnoh uwiecznił ją z córkami na znanym potem obrazie „Ellen Axson Wilson and Her Three Daughters”.

Prezydentowa najlepiej czuła się w gronie najbliższych i najchętniej z nimi spędzała czas, często zapraszając córki do Białego Domu. W rezydencji, jak zapamiętała służba, kwitło życie towarzyskie, zazwyczaj z udziałem rozległej rodziny i przyjaciół. W niemałym stopniu też wynikało to z obecności córek prezydenckich, często bywających i mieszkających w Białym Domu. Dziewczęta lubiły życie w stolicy, bywały na koncertach, w teatrach. Ellen, zwykle z pomocą Margaret, organizowała w rezydencji spotkania z oprawą muzyczną. Znajdowała też zawsze czas na przejażdżki po stolicy z mężem, by go zrelaksować i oderwać od natłoku prac urzędowych<sup>54</sup>. Wydaje się, że dosyć umiejętnie godziła swoje zadania jako *first lady* z życiem rodzinnym, choć badacze wskazywali, że pochłaniały ją w dużej mierze obowiązki wobec trzech dorosłych córek, z których dwie wychodziły za mąż w Białym Domu.

25 listopada 1913 r. odbył się ślub Jessie Wilson z Francisem Bowlesem Sayre'em, absolwentem Harvardu, nowojorskim prawnikiem. Matka szczegółowo zaplanowała tę ważną rodzinną uroczystość, czemu poświęciła dużo serca i energii. Starannie zadbała o listę gości, oprawę muzyczną i udokumentowanie fotograficzne tej

<sup>53</sup> Ludwig M. Deppisch, *The Health of the First Ladies. Medical Histories from Martha Washington to Michelle Obama*, (Jefferson: McFarland & Company, 2015), 111–114. Cary Grayson był wcześniej lekarzem prezydenta Theodore'a Roosevelta i Williama H. Tafta. Od 1913 r. zdobył zaufanie Wilsona nie tylko jako jego lekarz, ale też stał się osobą mu bliską, kompanem i ważną postacią w kręgu rodziny Wilsonów.

<sup>54</sup> Patricia O'Toole, *The Moralists*, 66.

„wyjątkowej ceremonii”, o czym informowały potem gazety, pisząc o udziale w niej blisko 750 osób<sup>55</sup>. Niedługo potem, jeszcze w Białym Domu, urodził się pierworodny syn, Francis Sayre, w przyszłości dziekan katedry narodowej w Waszyngtonie w latach 1951–1978.

Niemalą zmartwień przyniosła prezydenckiej parze najmłodsza córka – Eleanor, która zerwała dosyć burzliwy związek z Benem Kingiem. Niedługo potem, na początku 1914 r. oznajmiła rodzicom o swojej decyzji i chęci poślubienia Williama McAdoo, ówczesnego sekretarza skarbu. W obawie o plotki i skandal przez jakiś czas zaręczyny córki prezydenta z członkiem jego rządu, wdowcem starszym od niej o 26 lat utrzymywano w tajemnicy. Na spekulacje prasowe o życiu prywatnym córek Wilsonów (czego się w końcu nie udało uniknąć) Biały Dom zareagował oświadczeniem, apelując w nim o uszanowanie prywatności córek, które – jak podkreślano – nie pełniły żadnych funkcji rządowych. Zwrócono się też z prośbą do dziennikarzy, by zamieszczali informacje jedynie potwierdzone przez Biały Dom<sup>56</sup>.

7 maja 1914 w Białym Domu Eleanor Wilson poślubiła swego wybranka, ministra w gabinecie jej ojca, Williama McAdoo. Była to znacznie skromniejsza uroczystość, z udziałem osób z najbliższej rodziny i przedstawicieli rządu. Prezydentowa, wyraźnie osłabiona chorobą, ale po kuracji w spa w Wirginii Zachodniej, zdawała się odzyskiwać lepszą kondycję, jak zauważono<sup>57</sup>. Było to raczej myślenie życzeniowe bliskich, a pewnie i jej samej – silnie motywowanej, by wziąć udział w uroczystości zaślubin córki. Ale od wiosny 1914 r. Ellen Wilson czuła się coraz gorzej, choć ukrywała to nawet przed mężem, bardzo zapracowanym i zajęтым sprawami państwowymi, bo... nie chciała mu sprawiać dodatkowych problemów. Swój pogarszający się stan zdrowia „maskowała” przed bliskimi głównie dlatego, że nie chciała wpływać na nastrój i przygotowania do ślubu Margaret. Ale niedługo po tym ważnym rodzinnym wydarzeniu ze zdwojoną siłą powróciły jej problemy zdrowotne związane z niewydolnością nerek. Jak się miało okazać, była to późno zdiagnozowana przez lekarzy i bardzo szybko rozwijająca się choroba Brighta (tzw. kłębuszkowe zapalenie nerek). Jej stan zdrowia pogarszał się z każdym tygodniem<sup>58</sup>.

<sup>55</sup> Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 85–86; Eleanor Wilson McAdoo, *The Woodrow Wilsons*, 264; Frances Wright Saunders, *Ellen Axson*, 262.

<sup>56</sup> Patricia O’Toole, *The Moralists*, 109–110; Frances Wright Saunders, *Ellen Axson*, 266–272.

<sup>57</sup> Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 87–88; Tina Cassidy, *Mr President*, 98–99.

<sup>58</sup> Tina Cassidy, *Mr President*, 99. Więcej na temat jej choroby: Ludwig M. Deppisch, *The Health*, 111–117.

Najbliżsi członkowie rodziny, w tym także prezydent, wierzyli (czy też chcieli wierzyć), że Ellen latem odzyskiwała powoli siły vitalne, nadwyrężone dużym stresem i obowiązkami rodzinnymi. Ona sama zaś w liście do córki Margaret pod koniec lipca 1914 r. pisała „nie czuję się lepiej, ale oni mówią, że jest ze mną lepiej”. Z iskierką nadziei wszak dodała, że lekarze jednak widzą jakąś szansę na poprawę jej zdrowia<sup>59</sup>.

Pod koniec lipca 1914 r., w związku z dramatycznie pogarszającym się stanem zdrowia prezydentowej, doktor Grayson przeniósł się do Białego Domu. Poproszono też o konsylium dwóch innych lekarzy, co świadczyło o powadze sytuacji. Ale prezydent, zajęty urzędowaniem i napiętą sytuacją międzynarodową, ponoć do 3 sierpnia (a więc dnia, w którym ogłosił neutralność USA wobec wojny w Europie) nie był tak naprawdę zorientowany w faktycznej kondycji zdrowotnej małżonki. W końcu lekarz uznał, że jej stan jest bardzo poważny czy wręcz krytyczny i należy o tym poinformować zarówno prezydenta, jak i córki. Zaniepokojeni pogłoskami o chorobie prezydentowej dziennikarze domagali się informacji w tej sprawie, ale nie uzyskali odpowiedzi. Dopiero 5 sierpnia Biały Dom podał oficjalny komunikat, enigmatycznie informując, że Ellen Wilson jest poważnie chora<sup>60</sup>.

Dzień później, 6 sierpnia 1914 późnym popołudniem, jak poinformowały media, 54-letnia Ellen Axson Wilson zmarła w Białym Domu, w obecności męża i najbliższych. W ostatnich dniach życia, jak potem pisano, jej życzeniem było, by Kongres wyasygnował stosowne finanse na poprawę życia ludności w waszyngtońskich slumsach. Ponoć też na łożu śmierci prosiła ich rodzinnego lekarza, by... zaopiekował się jej osamotnionym mężem<sup>61</sup>.

Do Białego Domu zaczęły napływać telegramy i listy kondolencyjne z kraju i świata, a flagi na urządach państwowych opuszczono do połowy masztu. 8 sierpnia w East Room wystawiono trumnę z ciałem zmarłej, spoczywającym w kaskadach wieńców.

<sup>59</sup> Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 89.

<sup>60</sup> Gene Smith, *When the Cheering Stopped. The Last Years of Woodrow Wilson*, (New York: Open Road Media, 1982), 8; *First Lady Biography: Ellen Wilson*.

<sup>61</sup> Phyllis Lee Levin, *Edith and Woodrow*, 49; Shelley Sallee, "Ellen (Louise) Axson Wilson", 352. Więcej na ten temat i wpływu śmierci małżonki na kondycję i zdrowie prezydenta, zob. Sigismund Freud, William C. Bullitt, *Thomas Woodrow Wilson. A Psychological Study*, (Boston: Houghton Mifflin, 1966), 155 i n.; Cary Grayson, *Woodrow Wilson. An Intimate Memoir*, (Washington: Holt, Rinehart & Winston, 1921), 48.

W ceremonii pogrzebowej, obok rodziny, udział brały delegacje rządu i Kongresu. Po uroczystości trumnę specjalnym powozem przewieziono na stację kolejową (Union Station), by – zgodnie z decyzją rodziny – Ellen Axson Wilson powróciła do rodzinnej Georgii i do miasteczka jej młodości<sup>62</sup>.

Jej pogrzeb 11 sierpnia 1914 r. zgromadził w kościele prezbiteriańskim w Rome rodzinę, przyjaciół, społeczność lokalną i przedstawicieli świata polityki. Ellen Axson Wilson spoczęła na zawsze obok grobu rodziców na miejscowym cmentarzu, Myrtle Hill Cemetery<sup>63</sup>. Miejsce jej pochówku odwiedzane jest czasem przez rodaków, którzy zapalają tam świece.

Woodrow Wilson – jak wspominali bliscy – był zrozpaczony i kompletnie zdruzgotany nagłym odejściem Ellen, której śmierć zbiegła się z początkiem I wojny światowej. Te dramatyczne wydarzenia zachwiały jego uporządkowanym światem emocji, życia rodzinnego i aktywności politycznej. Zupełnie załamany i zagubiony, popadł na wiele tygodni w stan apatii, głębokiej melancholii i zapewne depresji. Był to, oprócz późniejszej jego choroby, najgorszy i niezwykle traumatyczny okres w życiu. Ellen była dla niego przez 29 lat oddaną towarzyszką życia, partnerką wspierającą go na wszystkich etapach kariery. Była nią jako żona profesora, rektora Uniwersytetu Princeton, gubernatora New Jersey, a wreszcie prezydenta Stanów Zjednoczonych i we wszystkich tych rolach była dla niego doradczynią, niekwestionowaną podporą i emocjonalną opoką.

Ellen Axson Wilson zawsze wspierała męża, pomagała mu w pracy zawodowej, dyskutowała, poprawiała teksty, opiekowała się nim w chorobie i trudnych chwilach. Stworzyła dom, prawdziwe sanktuarium rodzinnego szczęścia, mimo różnych kłopotów i tragedii, które i ich rodzinie nie były obce. W pewnym stopniu poświęciła siebie i swoje zamiłowania malarskie dla męża, jego komfortu i kariery. Miała potencjał, by się zrealizować w malarstwie, ale dokonała wyboru i zrezygnowała z tych aspiracji na rzecz małżeństwa i życia rodzinnego. Może też podejrzewała, że jako artystka nie będzie wystarczająco dobra (a była ambitna), bo ówczesne malarki, nie tylko w Ameryce, nie miały łatwego życia ani usłanych różami karier.

Ellen, realizując się w życiu rodzinnym (była szczęśliwą żoną i matką), potrafiła też rozwijać swoje pasje malarskie, choć nie

<sup>62</sup> Kristie Miller, *Ellen and Edith*, 91.

<sup>63</sup> Gene Smith, *When the Cheering Stopped*, 10.

spełniły się jej młodzieńcze marzenia o profesjonalnej karierze na tym polu. Niektórzy historycy – powołując się na opinie współpracowników i jej brata Stocktona Axsona – twierdzą, że bez niej Wilson (o czym też miał po jej śmierci powiedzieć) pewnie nie osiągnąłby tego wszystkiego, do czego doszedł, i pewnie nie zostałby prezydentem<sup>64</sup>. Potwierdza to znane porzekadło, że za każdym mężczyzną sukcesu stoi kobieta...

Ellen Axson Wilson obowiązki *first lady* pełniła jedynie 17 miesięcy, ale zostawiła po sobie serdeczną pamięć u pracowników i służby Białego Domu oraz rodaków. Była w jakimś stopniu wyrazicielką i reprezentantką rodzącej się „nowej kobiety”, która starała się łączyć sferę życia prywatnego i tradycyjną kobiecość z aktywnością publiczną. Jej największym osiągnięciem w latach w Białym Domu były prace społeczne i reformatorskie, które dotyczyły polepszenia warunków życia mieszkańców ubogich dzielnic w stolicy i ustawodawstwa w tym zakresie („Alley Dwelling Act”). W rankingach amerykańskich prezydentowych – jak pokazują badania opinii publicznej – plasuje się zazwyczaj gdzieś w środku listy<sup>65</sup>. Historycy określają ją jako tzw. przejściową prezydentową, bowiem wykraczała poza ramy tradycjonalistki, ale nie dane jej było podjąć poważniejszych inicjatyw, bowiem przedwczesna śmierć przerwała ciekawe i aktywne życie 54-letniej Ellen Axson Wilson.

## Bibliografia

### Źródła

- Axson, Stockton. *Brother Wilson*, ed. by Arthur S. Link, (Princeton: Princeton University Press, 1993).
- Grayson, Cary. *Woodrow Wilson. An Intimate Memoir*, (Washington: Holt, Rinehart & Winston, 1921).
- Hoover Hood, Irwin. *Forty-two Years in the White House*, (Boston: Houghton Mifflin, 1934).

<sup>64</sup> Stockton Axson, *Brother Wilson*, ed. by Arthur S. Link, (Princeton: Princeton University Press, 1993), 226; Lisa M. Burns, *Ellen Axson Wilson*, 88.

<sup>65</sup> <https://scri.siena.edu/first-ladies-study> [dostęp: 25.03.2023]. W badaniach Siena Research Institute poświęconych roli i pozycji *first ladies* w 1982 r. Ellen Axon Wilson znalazła się na 16. miejscu, w 1993 – na 21., a 2003 – na 19.



Rogers Parks, Lilian and Spatz Leighton, Frances. *It Was Fun Working at the White House*, (New York–London: Fleet Press Corp., 1969).

*The Priceless Gift: The Love Letters of Woodrow Wilson to Ellen*, ed. by Eleanor Wilson McAdoo, (New York: McGraw-Hill, 1962).

Tumulty, Joseph P. *Woodrow Wilson as I Know Him*, (New York: Doubleday, Page & Company, 1921).

Wilson McAdoo, Eleanor with Margaret Y. Gaffey. *The Woodrow Wilsons*, (New York: Macmillan, 1937).

### **Opracowania**

Ambrosius, Lloyd E. *Woodrow Wilson and American Internationalism*, (Cambridge: Cambridge University Press, 2017).

Burns, Lisa M. “Ellen Axson Wilson. A Rhetorical Reassessment of a Forgotten First Lady”, w: Molly Meijer Wertheimer (ed.), *Inventing a Voice. The Rhetoric of American First Ladies of the Twentieth Century*, (Lanham–Boulder–New York–Toronto–Oxford: Rowman & Littlefield Publishers, 2004), 79–101.

Burns, Lisa M. *First Ladies and the Fourth Estate. Press Framing of Presidential Wives*, (DeKalb: Northern Illinois University Press, 2008).

Caroli Boyd, Betty. *First Ladies. From Martha Washington to Michelle Obama*, (Oxford: Oxford University Press, 2010).

Cassidy, Tina. *Mr. President, How Long Must We Wait? Alice Paul, Woodrow Wilson, and the Fight for the Right to Vote*, (New York–London: 37 Ink/Atria, 2019).

Cooper, Milton Jr. *Woodrow Wilson. A Biography*, (New York: Vintage, 2009).

Cyphers, Christopher J. *The National Civic Federation and the Making of a New Liberalism, 1900–1915*, (New York: Praeger, 2002).

Deppisch, Ludwig M. *The Health of the First Ladies. Medical Histories from Martha Washington to Michelle Obama*, (Jefferson: McFarland & Company, 2015).

Dubovoy, Sina. *Ellen A. Wilson. The Woman Who Made a President*, (New York: Nova Science Publisher, 2011).

Freud, Sigmund and Bullitt William C. *Thomas Woodrow Wilson. A Psychological Study*, (Boston: Houghton Mifflin, 1966).

Levin, Lee. Phyllis, *Edith and Woodrow. The Wilson White House*, (New York: Scribner, 2001).

- Marton, Kati. *Hidden Power. Presidential Marriages That Shaped Our History*, (New York: Anchor, 2002).
- Miller, Kristie. *Ellen and Edith. Woodrow Wilson's First Ladies*, (Lawrence: University Press of Kansas, 2010).
- O'Toole, Patricia. *The Moralist. Woodrow Wilson and the World He Made*, (New York: Simon & Schuster, 2018).
- Sallee, Shelley. "Ellen (Louise) Axson Wilson (1860–1914). First Lady. 1913–1914", w: L.L. Gould (ed.), *American First Ladies. Their Lives and Their Legacy*, (New York–London: Taylor & Francis Ltd., 1996), 341.
- Saunders, Frances Wright. *Ellen Axson Wilson. First Lady Between Two Worlds*, (Chapel Hill: University of North Carolina Press, 1985).
- Schneider, Dorothy. Schneider, Carl J. *First Ladies. A Biographical Dictionary*, (New York: Facts on File, 2010).
- Schulte Nordholt, Jan Willem. *Woodrow Wilson. A Life for World Peace*, (Berkeley: University of California Press, 1991).
- Smith, Gene. *When the Cheering Stopped. The Last Years of Woodrow Wilson*, (New York: Open Road Media, 1982).

### Netografia

- First Lady Biography: Ellen Wilson*, <http://www.firstladies.org/biographies/firstladies.aspx?biography=28>.
- Saunders, Frances Wright. "Love and Guilt: Woodrow Wilson and Mary Hulbert", *American Heritage*, Vol. 30, Issue 3, April/May 1979, <https://www.americanheritage.com/love-and-guilt-woodrow-wilson-and-mary-hulbert#1>.
- Welter, Barbara. "The Cult of True Womanhood: 1820–1860", *American Quarterly*, Vol. 18, No. 2, Part 1, Summer, 1966, 151–174, <https://english.hku.hk/staff/kjohnson/PDF/WelterBarbara-CULTWOMANHOODinAQ1966.pdf>
- <https://scri.siena.edu/first-ladies-study>